

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

T. VIII

GMINA I MIASTO SIANÓW

FUNDACJA „DZIEDZICTWO”
URZĄD GMINY I MIASTA SIANÓW

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

TOM VIII

GMINA I MIASTO SIANÓW

Redakcja:

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI
JAN SROKA

SIANÓW–SŁAWNO 2009

ABSTRACT: Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka (eds), *Historia i kultura Ziemi Sławińskiej*, t. VIII: *Gmina i Miasto Sianów* [History and Culture of the Sławno region, vol. VIII: Town Sianów and Community]. Fundacja „Dziedzictwo” Gmina i Miasto Sianów, Sianów–Sławno 2009. pp. 427, figs 126, colour plates 20. ISBN 978-83-61603-00-9. Polish text with German summaries.

These are studies of aspects of history and culture of the Sianów region [Pomerania, Poland]. These papers refer to archaeology and history of the region which is virtually unknown for most of Polish current citizens. It is hard to build a society without roots and without history. People who have lived here for over 50 years do not understand the cultural landscape which has been created and constructed for centuries. The aim of the collection of paper is to bring the history nearer. The knowledge about the past of the region will allow to understand the landscape and protect it as well as create a new social approach to the future. Some papers also refer to current projects which aim is to teach local history, use them for the development as well as build new identity with the respect to the past.

© Copyright by Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka 2009
© Copyright by Authors

Na okładce: Bolesław Kurzawiński, *Sianów ulica Tylna*, 1954, papier, tusz, ołówek,
22,5 × 30 cm, własność Muzeum w Koszalinie, reprodukcja fotograficzna:
Ilona Łukjaniuk, Marta Adamczak

Tłumaczenia na język niemiecki: *Brygida Jerzewska*

Konferencję oraz publikację sfinansowano ze środków
Urzędu Gminy i Miasta w Sianowie

Redaktor: *Katarzyna Ceglarz*
Łamanie komputerowe: *Eugeniusz Strykowski*

Wydawca/Herausgeber:
Fundacja „Dziedzictwo”, 76-100 Sławno, ul. A. Cieszkowskiego 2

ISBN: 978-83-61603-00-9

Druk/Druck: Wydawnictwo Feniks, 75-206 Koszalin, ul. Jana z Kolna 38B

Spis treści

JAN SROKA (Sławno), WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI (Poznań), <i>Granice kulturowe? O waloryzowaniu przeszłości</i>	7
RYSZARD WĄTROBA (Sianów), <i>Sianów i okolica dziś</i>	15
IGNACY SKRZYPEK (Koszalin), <i>Osadnictwo archeologiczne gminy Sianów</i>	21
JOANNA CHOJECKA (Koszalin), <i>Źródła archiwalne do dziejów gminy Sianów</i> . . .	83
ANDRZEJ CHLUDZIŃSKI (Pruszcz Gdański), <i>Nazwy miejscowe Gminy i Miasta Sianów</i>	119
BARBARA POPIELAS-SZULTKA (Słupsk), <i>Posiadłości ziemskie klasztoru bukowskiego na ziemiach Sławińskiej i Darłowskiej</i>	167
SYLWIA WESOŁOWSKA (Szczecin), <i>Z dziejów szkolnictwa w Gminie i Mieście Sianów do 1945 roku</i>	177
WOJCIECH STYLSKI (Szczecin), <i>Z dziejów wsi Sierakowo</i>	209
EWA GWIAZDOWSKA (Szczecin), <i>Za górami, za lasami... fabryka. Gmina Sianów w dawnej kartografii i ikonografii</i>	217
MARIA WITEK, WALDEMAR WITEK (Szczecin), <i>Tradycyjne (ryglowe) budownictwo wiejskie w gminie Sianów</i>	269
ZBIGNIEW SOBISZ (Słupsk), <i>Flora parków podworskich gminy Sianów</i>	297
SIEGFRIED BARZ (Będzinko), <i>Okolice Sianowa w twórczości malarzy niemieckich okresu międzywojennego</i>	315
BERNARD KONARSKI (Koszalin), <i>Fabryka zapatek w Sianowie</i>	321
INGE WESTHÄUSLER (Meisenweg, Niemcy), <i>Eventin von März 1945 bis August 1946</i>	331
KAZIMIERA JANOWICZ (Sianów), <i>Nasze drogi do Sianowa</i>	337
RYSZARD WĄTROBA (Sianów), <i>Honorowi Obywatele Gminy i Miasta Sianowa</i> . . .	351
ANDRZEJ DĘBOWSKI (Sianów), <i>Gmina Sianów na Szlaku Cysterskim</i>	371
ALEKSANDRA KOWALCZYK (Sianów), <i>Wioski tematyczne – kierunek rozwoju polskiej wsi po roku 1989</i>	381

HENRYK ROMANIK (Koszalin), <i>Kontynuacje literackie, duszpasterskie i społeczne doświadczenie artystyczne z albumem poetyckim „Koniec świata w Iwici- nie”</i>	389
Indeks osób	407
Indeks nazw geograficznych	417
Lista adresowa Autorów	425

Fabryka zapalek w Sianowie

BERNARD KONARSKI (Koszalin)

1. Z historii fabryki

W odległości 8 km na północny wschód od Koszalina leży Sianów – miasto znane w całym kraju z produkcji zapalek. Fabryka zapalek nosząca obecnie nazwę Sianowskich Zakładów Przemysłu Zapalczanego przez lata była największym zakładem przemysłowym Sianowa. Zatrudniała 650 pracowników, co w 5,5-tysięcznym Sianowie miało swoją wagę.

Sianowskie „Zapalki”, bo tak potocznie określana była fabryka, mają długą historię. Pierwszą fabrykę zapalek, a ściślej manufakturę zapalczaną w Sianowie, założył 1 października 1845 roku August Kolbe. Pracował w niej sam oraz zatrudnił dwóch robotników. Po wyprodukowaniu pewnej liczby zapalek udawał się do okolicznych miast i wsi, gdzie je sprzedawał. Zarówno produkcja, jak i sprzedaż zapalek szły widocznie pomyślnie, bowiem w ciągu kilkunastu lat kilkusobowa manufaktura zamieniła się w sporą – jak na owe czasy – fabryczkę. W 1861 roku zatrudniała już 30 robotników. Nadal produkcja zapalek odbywała się ręcznie (Wątroba 1977). Zmiana na produkcję typu przemysłowego nastąpiła od 1876 roku, kiedy w fabryce zainstalowano maszynę parową o mocy 25 KM. W 1888 roku w fabryce zainstalowano kolejną maszynę parową o mocy 100 KM. Dzienna produkcja wynosiła wówczas 40 mln sztuk zapalek.

Pomyślny rozwój fabryki Kolbego zachęcił innych do podjęcia produkcji zapalek. W 1871 dwaj bracia Pohl i ich wspólnik Gross wybudowali w Sianowie drugą fabrykę zapalek, a w 1899 roku syn jednego z Pohlów uruchomił trzecią fabrykę. Okres zapalczanej koniunktury trwał do 1910 roku, kiedy wprowadzony został wysoki podatek zapalczany. Spowodował on dużą podwyżkę cen zapalek i znaczny spadek

ich sprzedaży. W rezultacie ograniczono produkcję we wszystkich trzech fabrykach oraz zwolniono z pracy wielu robotników.

Kryzysowa sytuacja minęła dość szybko i następne lata do czasu zakończenia I wojny światowej były dla przemysłu zapalczanego Sianowa znów dobre (ryc. 1). Ustalenia po I wojnie zmusiły Niemców do zwrotu części ziem polskich, zagarniętych wskutek podbojów i rozbiorów. Dla Sianowa oznaczało to utratę bazy surowcowej drewna, a także części rynku zbytu zapalek. Zaczęto sprowadzać surowiec z odległych stron kraju oraz z zagranicy, co jednak spowodowało podwyżkę cen zapalek i spadek ich sprzedaży. Stan taki istniał przez kilka lat. Z czasem fabryki pozyskały nowe rynki zbytu w innych krajach, co ponownie spowodowało wzrost produkcji (ryc. 2).

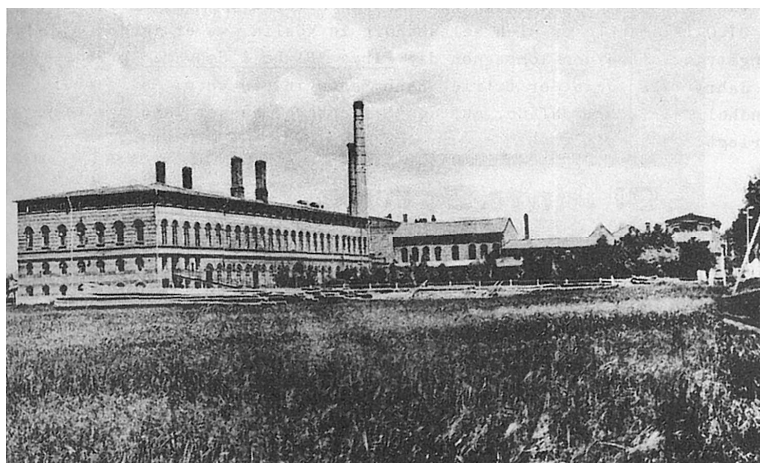


Ryc. 1. Etykieta z pudełka zapalek pokazująca świetność fabryki A. Kolbego (Zielke 1990: 268)



Ryc. 2. Etykieta na pudełku zapalek eksportowanym poza Niemcy (Zielke 1990: 269)

W okresie wielkiego kryzysu światowego w latach 1929–1933 uległy likwidacji dwie fabryki zapalek w Sianowie. Zapisy z lat 1936 i 1938 wskazują, że istniała tylko fabryka założona przez Kolbego (ryc. 3), ale zarządzana już przez spółkę akcyjną.



Ryc. 3. Fabryka Kolbego w okresie międzywojennym (Zielke 1990: 283)

Warto nadmienić, że w okresie dochodzenia do władzy Hitlera robotnicy z Sianowa negatywnie odnosili się do poczynań jego zwolenników. Świadczyć o tym może między innymi wielki wiec antyfaszystowski, który odbył się 4 lipca 1932 roku przed sianowskim ratuszem. Po wiecu faszystowska bojówka wywołała burdę, w czasie której robotnicy sromotnie i dotkliwie pobili faszystów. Po dojściu nazistów do władzy spowodowało to długotrwałe dochodzenie i prześladowania robotników.

Podczas II wojny światowej fabryka pracowała, produkowała głównie zapalki normalne w pudełkach 48-patykowych oraz niewielkie ilości zapalek specjalnych – sztormowych, gabinetowych, liliputów itp.

Zatrudnienie w końcowym okresie wojny wynosiło około 600 pracowników, z czego 70% stanowiły niemieckie kobiety. Pozostała część załogi składała się z jeńców francuskich i holenderskich oraz kilkunastu przymusowych robotników polskich.

Na początku 1945 roku Niemcy zarządzili i rozpoczęli ewakuację ludności i fabryk Sianowa. Faszystowska propaganda podsyciała obawy. Panowała surowa zima, dezorganizacja stawała się powszechna, toteż pod koniec lutego ewakuacja przerodziła się w bezładną ucieczkę.

Sianów został wyzwolony 3 marca 1945 roku po południu. Szturm wojsk radzieckich na miasto poprzedziło krótkie ostrzeliwanie artyleryjskie. Sianów został wyzwolony przez oddziały z 3. Korpusu Pancernego gen. Aleksego Panfilowa walczącego w składzie II Frontu Białoruskiego, dowodzonego przez marszałka Konstantego Rokossowskiego. Niemcy stawiali zaciekle opór, wycofując się w kierunku Koszalina.

W wyniku ewakuacji i walk miasto oraz fabryka zapalek uległy znacznym zniszczeniom. W fabryce prawie zupełnie nie było maszyn, spaliły się hala produkcyjna zapalek specjalnych, garaże, dwa magazyny, dom mieszkalny i żłobek. Uszkodzone były inne budynki.

Od marca do lipca 1945 roku w fabryce stacjonowała jednostka armii radzieckiej. Następnie fabryka została przekazana polskiej jednostce wojskowej, która ją chroniła do marca 1946 roku. Na początku 1946 roku Wojsko Polskie przekazało fabrykę Tymczasowemu Zarządowi Państwowemu w Koszalinie.

2. Odbudowa fabryki w latach 1946–1947

W dniu 18 marca 1946 roku fabryka zapalek w Sianowie została przejęta od Tymczasowego Zarządu Państwowego w Koszalinie przez Centralę Państwowego Monopolu Zapalczanego w Warszawie z zamiarem odbudowy. Dyrektorem fabryki został mianowany inż. Edmund Unger, przybyły z fabryki zapalek w Błoniu. Odbudowę rozpoczęto 1 września 1946 roku od zorganizowania stołówki i kilkunastu pokoi gościnnych. Następnie naprawiono dachy, oszklono okna, wprawiono drzwi. Pod koniec 1946 roku fabryka zatrudniała około 20 pracowników – głównie ślusarzy, tokarzy, murarzy i innych rzemieślników (Tokarski 1972). Odbudowie towarzyszyło mnóstwo trudności, które jednak zostały przezwyciężone. Większość maszyn i urządzeń zniszczonych w czasie działań wojennych, wywiezionych w czasie ewakuacji czy wyszabrowanych została zastąpiona sprowadzonymi z innych fabryk zapalek, a w szczególności z Bystrzycy, Paczkowa, Złotego Stoku i Olsztyna. W odbudowie wydatnie też pomogły fabryki zapalek w Błoniu, Czechowicach i Częstochowie, które poza przekazywaniem maszyn oddelegowały na całe miesiące do Sianowa swych najlepszych fachowców. Przez wiele miesięcy przebywał w Sianowie również przedstawiciel Centrali Państwowego Monopolu Zapalczanego inż. Leon Degler, który własną pracą, doświadczeniem, przykładem i pomocą wydatnie przyczynił się do odbudowy fabryki.

Niezależnie od odbudowy samej fabryki równocześnie i na koszt fabryki prowadzono odbudowę oraz remonty domów mieszkalnych w Sianowie z przeznaczeniem dla pracowników fabryki. Łącznie w latach 1947–1949 fabryka wyremontowała 23 domy ze 146 mieszkańami. Wykonywała te remonty brygada budowlana pod kierownictwem majstra Józefa Konarskiego.

Uruchomienie produkcji nastąpiło w fabryce 1 września 1947 roku (Tokarski 1972). Na uroczyste otwarcie fabryki przybył prof. Leon Kurowski, ówczesny wiceminister skarbu oraz przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych z Koszalina i Szczecina z wojewodą Leonardem Borkowiczem. Przecięcia błękitnej wstęgi dokonał minister Kurowski, poświęcenia hal fabrycznych ks. Antoni Siemiński, pierwszy proboszcz parafii Sianów, natomiast uruchomienia maszyn sami robotnicy. Pierwszą skrzynię zapalek wyprodukowaną w dniu uruchomienia fabryki odprowadzała do magazynu cała załoga fabryki (Konarski 1977a; 1977b). Podczas uroczystości za duży wkład w odbudowę dyrektor inż. Edmund Unger został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, przewodniczący Rady Zakładowej majster murarski Józef Konarski Srebrnym Krzyżem Zasługi, a jedenastu dalszych pracowników innymi odznaczeniami państwowymi.

W pracy przy odbudowie fabryki szczególnie zasłużyli się następujący pracownicy: Władysław Cieszkowski, Franciszek Tralewski, Stefan Dutkiewicz, Stanisław Reguliński, Józef Grzywacz, Leon Grzywacz, Kazimierz Wojda, Jadwiga Jagodzińska, Tadeusz Piotrowski, Stefan Skrzypkowski, Stefania Pawłowska, Zygmunt Dorosz oraz wielu innych. Do końca 1947 roku fabryka wyprodukowała 5327 skrzyń zapalek normalnych (1 skrzynia = 5000 pudełek po 48 zapalek) i 830 skrzyń zapalek specjalnych. Łączna ich wartość według ówczesnych cen wynosiła 90,7 mln zł. Pracowało wówczas w fabryce 122 pracowników, w tym 12 pracowników umysłowych.

3. Następne lata – pierwsze inwestycje

Uruchomienie produkcji w fabryce nastąpiło przy dwu czynnych automatach zapalczanych – podstawowych maszynach przemysłu zapalczanego. W latach 1948–1949 uruchomiono trzy dalsze automaty, już wówczas stare urządzenia, które przeszły kapitalne remonty (Wątroba 1977). W tych samych latach od podstaw wybudowano dwie suszarnie patyków. W 1949 roku oddano do użytku żłobek i przedszkole fabryczne w odbudowanych i wyremontowanych budynkach.

W latach 1952–1955 przeprowadzono w fabryce szereg prac modernizacyjnych. Wprowadzono systematycznie tzw. małą mechanizację, usprawniając przez to transport surowca drzewnego, transport wewnętrzny i transport półfabrykatów, na przykład pudełek. Zakupiono też i zainstalowano kilkanaście nowych maszyn – pudełczarek i ładownic.

Budownictwo mieszkaniowe rozpoczęła fabryka w 1953 roku. Pierwszy budynek z 13 mieszkaniami i 22 izbami oddano do użytku w 1954 roku, drugi z 18 mieszkaniami i 45 izbami w 1960 roku, a trzeci z 8 mieszkaniami i 14 izbami w 1962 roku.

Poważny „zastrzyk” nowych urządzeń fabryka otrzymała wiosną 1956 roku. Sprowadzono wówczas z NRD cztery nowoczesne agregaty do produkcji pudełek zapalczanych z tektury oraz po jednej drukarni i wycinarce, przygotowujących i drukujących elementy tych pudełek. W rezultacie fabryka w Sianowie jako pierwsza w Polsce rozpoczęła produkcję zapalek w pudełkach tekturowych. W kolejnych latach sukcesywnie sprowadzono następne urządzenia do produkcji takich pudełek. Obecnie fabryka produkuje wyłącznie pudełka tekturowe. Rocznie oszczędza to około 10 000 m³ surowca drzewnego zużywanego wcześniej na pudełka. Warto nadmienić, że zarówno na zapalki, jak i pudełka używane jest drewno wysokiej klasy, toteż przestawienie produkcji na tekturę miało istotne znaczenie gospodarcze i społeczne.

W 1959 roku fabryka rozpoczęła budowę ośrodka kolonijnego, a w następnym roku także wczasowego w Łazach, leżących nad morzem w odległości 12 km od Sianowa. Początkowo były to drewniane pawilony i domki kempingowe. Z biegiem lat ośrodek został rozbudowany i zmodernizowany. Obecnie jednorazowo może wypoczywać w nim 200 dzieci i 200 dorosłych, a ośrodek ma już znaczną część trwałych budynków, między innymi obszerną jadalnię, zaplecze kuchenne i socjalne, świetlicę oraz szereg pokoi mieszkalnych. Inicjatorem podjęcia budowy ośrodka w 1959 roku był ówczesny dyrektor fabryki mgr inż. Tadeusz Dworczyński, wpierany w tym przez radę robotniczą fabryki.

Na początku lat 60. rozpoczęto w fabryce budowę zaplecza socjalnego i magazynów. Nowe obiekty oddano do użytku pod koniec 1962 roku. Załoga fabryki uzyskała dużą, ładną stołówkę na 200 miejsc, męską i damską łaźnię, szatnie, obszerne ambulatorium fabryczne i szereg pomieszczeń pomocniczych. W rezultacie „zapalki” stały się pod tym względem jednym z lepszych zakładów w województwie koszalińskim (Czerkawski 1966). Fabryka wzbogaciła się też o dużą powierzchnię magazynową.

W 1963 roku zmodernizowano kotłownię i siłownię fabryki (Zdrojewski 1963; 1964). Zamontowano ruchome ruszta pod oboma kotłami, co zwiększyło ich wydajność, ułatwiło pracę obsłudze oraz pozwoliło na rozszerzenie asortymentu materiałów do opalania, w tym gorszych i tańszych gatunków węgla.

4. Kompleksowa modernizacja fabryki

Na początku lat 70. opracowany został kompleksowy długofalowy program modernizacji fabryki w latach 1975–1980. Program ten został w znacznym stopniu zrealizowany (Konarski 1978). Całkowicie, jak już wspomniałem, fabryka przeszła na produkcję pudełek tekturowych. W początkach 1977 roku przystąpiono do montażu nowych maszyn i urządzeń – automatów zapalczanych dostarczonych przez szwedzką firmę „Arenco” i linii technologicznych włoskiej firmy „Coralli”. Przy ich montażu pomagali specjaliści szwedzcy i włoscy. Wydajność automatów zapalczanych „Arenco” służących do nakładania lebków wynosiła 1,8 mln sztuk zapalek na godzinę i była dwukrotnie większa niż dotychczas eksploatowane, mocno już wiekowe, bo liczących ponad 50 lat automaty. Ponadto, nowe automaty jednocześnie dokonywały „ładowania”, czyli wkładania zapalek do pudełek. Zainstalowane zostały również urządzenia marki „Arenco”: automatyczna linia do produkcji patyków zapalczanych, linia do nakładania potarki („draski”) na pudełka i linia pakowania pudełek w opakowania handlowe, tzw. dziesiątki i kamienie (25 dziesiątek).

Firma „Coralli” dostarczyła do Sianowa także linie do mechanicznego korowania dłużyc drewna. Korowanie odbywało się w fazie przygotowania do produkcji. Wcześniej robiono to ręcznie za pomocą siekier i tasaków, co było bardzo ciężką pracą.

Zakończenie

We wrześniu 1977 roku w fabryce odbyła się uroczysta sesja konferencji samorządu robotniczego poświęcona 30. rocznicy odbudowy zakładu. Uczestniczyli w niej: cała załoga „zapalek”, przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych z Koszalina, przedstawiciele fabryk z Gdańska, Czechowic, Częstochowy i Bystrzycy oraz ze Zjednoczenia. Najbardziej zasłużonym pracownikom wrę-

czono odznaczenia państwowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała Maria Gorgoń, robotnica fabryki od 1951 roku, Złote Krzyże Zasługi: Henryk Cwynar, robotnik od 1946 roku, Helena Mafterka, robotnica od 1948 roku, i Henryk Kaczanowski, dawniej ślusarz, obecnie na emeryturze, który przepracował w „zapalkach” ponad 30 lat. Srebrnymi Krzyżami Zasługi odznaczono Leona Grzywacza i Ryszarda Makowskiego. Ponadto 10 pracowników otrzymało resortowe odznaki Zasłużony dla Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, a 22 odznaczono nowo ustanowioną odznaką Zasłużony dla Sianowskich Zakładów Przemysłu Zapalczanego. W czasie uroczystości fabryczna Ochotnicza Straż Pożarna, w której działało 100 pracowników, w tym 40 kobiet, otrzymała sztandar ufundowany przez społeczność zakładów.

Sianowskie „zapalki” dotkliwie zniszczone i zdewastowane w wyniku działań wojennych i powojennych w 1945 roku w krótkim okresie, bo w ciągu jednego roku po przejęciu przez cywilną administrację, odbudowały się z gruzów i zniszczeń oraz dały pierwszą produkcję, a następnie rozwinęły się i unowocześniły. Przez długie lata były największym producentem zapalek w Polsce, pokrywając około 40% krajowego zapotrzebowania.

Koniunktura zmieniła się zdecydowanie w połowie lat 90. ubiegłego wieku. Konkurencja zapalniczek i różnych urządzeń do zapalania spowodowały spadek sprzedaży zapalek, stopniowe zmniejszanie produkcji. Różne próby poprawienia sytuacji nie przyniosły oczekiwanych skutków. W lipcu 2007 roku fabryka została postawiona w stan upadłości. Ustanowiony syndyk sprzedał zdecydowaną większość maszyn zapalcanych do Indii. Sprzedano także zakładowy ośrodek wypoczynkowo-kolonijny w Łazach.

Bibliografia

- CZERKAWSKI W. 1966. Zwyczajne dni sekretarza, *Zapiski Koszalińskie* 3: 115–117.
- KONARSKI B. 1977a. Fabryka i wokół niej, [w:] *Moja praca, moje życie*, (oprac.) A. Pawłowska. Warszawa: Książka i Wiedza, 134–144.
- KONARSKI B. 1977b. Sianów, *Jantarowe Szlaki* 2(164): 21–25.
- KONARSKI B. 1978. Zakłady Przemysłu Zapalczanego w Sianowie, *Jantarowe Szlaki* 1(171): 37–38.
- TOKARSKI K. 1972. *Przejęcie, odbudowa i uruchomienie Sianowskiej Fabryki Zapalek*, Koszalin [maszynopis w aktach KONB w Koszalinie].
- WĄTROBA R. 1977. *Sianów w latach 1945–1976 – monografia społeczno-gospodarcza*, Słupsk: WSP w Słupsku [maszynopis pracy magisterskiej].

ZDROJEWSKI E.Z. 1963. 650 lat Sianowa, *Zapiski Koszalińskie*, **7(15)**: 65–73.

ZDROJEWSKI E.Z. 1964. Fabryka Zapalek w Sianowie, *Zapiski Koszalińskie* **1(17)**: 33–39.

ZIELKE H. 1990. *Dicht hintern Gollen: Die Stadt Zanow und die Nachbargemeinden*, Bd. 1–2. Husum: Husum-Dr.-und-Verl.-Ges.

Die Streichholzfabrik in Zanow (Sianów)

Zusammenfassung

August Kolbe hat am 1.10.1845 in Zanow eine Streichholzfabrik mit 3 Angestellten gegründet. Nach der Fertigstellung einer gewissen Anzahl von Streichhölzern, verkaufte er sie in den umliegenden Dörfern. Die Nachfrage war so groß, dass schon 1861 80 Arbeiter beschäftigt waren. 1871 entstand die 2., 1899 die dritte Streichholzfabrik in Zanow. Vor und während des I. Weltkrieges fiel die Produktion, weiter ebenfalls nach 1920 durch Schwierigkeiten mit dem Ankauf von Holz, denn große Landteile kamen zu Polen. Der Verkauf ging auch zurück. 2 Fabriken mussten die Produktion einstellen, nur Kolbes blieb.

Die Machtübernahme Hitlers begrüßten die 600 Arbeiter nicht, arbeiteten jedoch weiter. Während des II. Weltkrieges waren zusätzlich 30% französische und holländische Gefangene beschäftigt, auch polnische Zwangsarbeiter.

Schon 1942 begann die Evakuierung der Stadt und der Fabrik. Am 3. März nahm die Sowjetarmee die Stadt ein, besetzte die Fabrik, demontierte die Maschinen und verschickte sie in die Sowjetunion. Im September 1945 übernahm das polnische Militär die leere Fabrik und im März 1946 die Zivilverwaltung, danach das polnische Streichholzmonopol, das bis August 1947 unter Dir. Ing. Edward Unger die Fabrik wieder aufbaute. Ing. Leon Degler aus der Monopolzentrale half mit seiner Erfahrung beim Aufbau. Die neuen Angestellten arbeiteten voller Enthusiasmus und Opferbereitschaft.

Ab 1956 verpackte die Fabrik die Streichhölzer in Pappschachteln, als erste in Polen. Man ersparte dadurch 10 000 m³ Holz jährlich. 1977 beschäftigte die Fabrik 650 Angestellte.

In den 90-er Jahren des 20.Jh. ging die Produktion zurück, wie fast überall in der Welt. Schuld daran ist die Entwicklung moderner Feuerzeuge. 2007 waren nur noch 70 Arbeiter beschäftigt. Die Fabrik musste verkauft werden, teilweise nach Indien.

